



# BIULETYN BIAŁSKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Miesięcznik Białskopodlaskiej Izby Rolniczej

## STAN I PERSPEKTYWY ROZWOJU MLECZARSTWA W WOJ. BIAŁSKOPODLASKIM

24 maja br. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej odbyło się forum poświęcone ocenie możliwości rozwoju mleczarstwa na terenie woj. białskopodlaskiego. Wśród uczestników zorganizowanego przez Białskopodlaską Izbę Rolniczą spotkania znaleźli się przedstawiciele Wydziału Rolnictwa UW w Białej Podl. oraz reprezentanci Zarządów i Rad Nadzorczych spółdzielni mleczarskich z terenu województwa.

Podczas forum dokonano oceny obecnego stanu mleczarstwa oraz stopnia realizacji przyjętego w 1994 r. Programu Modernizacji i Restrukturyzacji Mleczarstwa w Woj. Białskopodlaskim. Dyskutowano także nad perspektywą wejścia Polski do Unii Europejskiej, które może być szansą dla polskiego rolnictwa ale również niesie ze sobą wiele zagrożeń w przypadku nieprzygotowania się do tego procesu. Mówiono o konieczności poprawy jakości produkowanego mleka, a także zwracano uwagę na poza technologiczne czynniki decydujące o powodzeniu produktów mleczarskich na rynku, jak promocja czy reklama.

Innym z ważnych tematów poruszanych na forum była potrzeba współdziałania pomiędzy spółdzielniami by z pozycji silnego ekonomicznie organizmu odnosić większe sukcesy na rynku. Pan Roman Kuć, Przewodniczący Komisji Rynku Rolnego i Współpracy z Zagranicą zaproponował członkom Rad Nadzorczych i Zarządów podlaskich mleczarni połączenie w jedną silną spółdzielnię mleczarską.

Uczestnicy zgodzili się brać udział w kolejnych spotkaniach poświęconych problematyce mleczarstwa by wspólnie radzić nad poprawą istniejącej sytuacji.

*Dokończenie na stronie 2*



Od lewej: Marian Lipka (OSM-Biała Podl.), Ryszard Chomiuk (BIR), Roman Kuć (BIR), Barbara Kwiatkowska (BIR), Franciszek Hornowski (OSM-Łosice), Jan Stasiuk (BIR), Tomasz Donica (BIR), Marek Rojek (OSM-Biała Podl.), Joanna Dośpiał (SM-Radzyń Podl.), Aleksander Mikolajczak (OSM-Łosice), Szczepan Skomra (SM-Radzyń podl.)

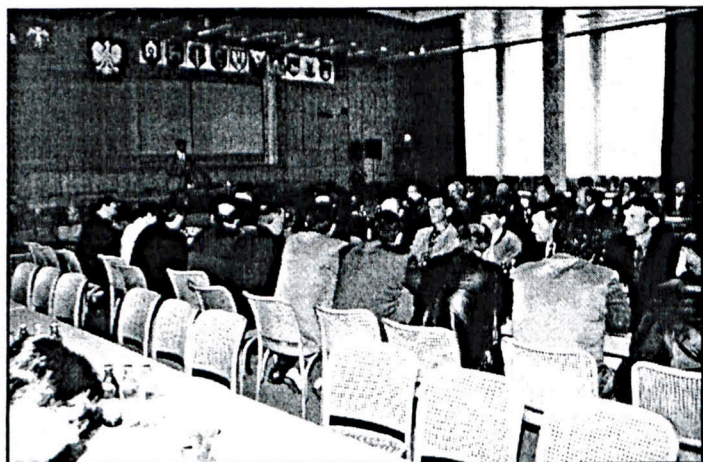
## W NUMERZE:

- Spółdzielnie w państwach Wspólnoty Europejskiej
- Rynek mięsa w II poł 1997 r.
- Przewidywane plony zbóż
- Ubezpieczenia wzajemne - szanse i korzyści dla gmin wiejskich
- Co stracimy i zyskamy po wejściu do UE
- Z prac Zarządu Białskopodlaskiej Izby Rolniczej
- Pierwsze sesje Warszawskiej Giełdy Towarowej

Biuletyn Białskopodlaskiej Izby Rolniczej  
Adres Redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41  
Tel. (057) 3420032, 3437030; Fax. (057) 3420032

## STAN I PERSPEKTYWY ROZWOJU MLECZARSTWA W WOJ. BIALSKOPODLASKIM

*Dokończenie ze strony 1*



### BILANS PODLASKICH SPÓŁDZIELNI

#### ■ Spółdzielnia Mleczarska w Białej Podlaskiej.

W 1996 roku spółdzielnia skupiła 28 mln litrów mleka z terenu 9 gmin. Po modernizacji serowni w 1996, może przerobić 100 tys. litrów dziennie (80 tys. litrów potrzebnych jest do produkcji serów twardych, a 20 tys. litrów do galanterii mlecznej). Od 1996 roku mikrobiologicznym badaniem mleka objęto tu rolników, którzy wyrazili na to zgodę. Jest wśród nich 400 gospodarstw. W 1996 roku spółdzielnia wprowadziła premie (dopłaty restrukturyzacyjne) za ilość dostarczanego mleka. Mleczarnia kredytuje również modernizację gospodarstw rolnych. Obecnie u dostawców działa 30 schładzalników zbiornikowych oraz 5 dojarek przewodowych. Bezpośrednio mleko odbierane jest od 18 rolników.

#### ■ Spółdzielnia Mleczarska w Łosicach.

W 1996 roku spółdzielnia skupiła 28,85 mln litrów mleka. Dynamika wzrostu w tym okresie wyniosła 106 %, natomiast za pierwsze cztery miesiące 1997 roku - 108,3%. Średni dzienny skup to 90 tys. litrów. Zakład może przerobić około 200 tys. litrów mleka na dobę - znajdują się w nim dwie wieże proskownicze oraz linia do produkcji galanterii i masła. Z około 5 tys. do 4,3 tys. spadła ilość dostawców mleka do Łosic - być może spowodowała to konkurencja z Węgrowa lub Siemiatycz. Przybywa za to większych dostawców. W mleczarni nie działa już Fundusz Wzajemnej Pomocy, ale spółdzielnia kredytuje zakup dojarek i schładzalników do mleka.

#### ■ Spółdzielnia Mleczarska „Spomlek” z Radzyna Podlaskiego.

W zeszłym roku mleczarnia skupiła 100 mln litrów mleka i w stosunku do 1995 roku osiągnęła 5,3 % dynamikę wzrostu. W spółdzielni przyjęto w 1989 roku program hodowlany, który jest do dzisiaj konsekwentnie realizowany. Do „Spomleku” mleko sprzedaje 14,5 tys. dostawców, z czego 5,2 tys. stanowią członkowie spółdzielni. Spółdzielnia

odbiera surowiec z terenu czterech województw: białkopodlaskiego, lubelskiego, siedleckiego, chełmskiego.

Co roku przeprowadzany jest spis krów u wszystkich dostawców. Obecnie potencjał produkcyjny wynosi 39,359 tys. sztuk krów, z czego 21,076 tys. sztuk znajduje się w oborach członków spółdzielni. Średnia wydajność krów wynosi 3,3 tys. litrów mleka o zawartości białka 3,39 %.

Od 1994 roku spółdzielnia płaci za jakość mikrobiologiczną mleka i zawartość komórek somatycznych. Spółdzielnia z własnych dochodów utrzymuje Fundusz Wzajemnej Pomocy, z którego udzielane są członkom bezprocentowe kredyty na zakup krów i jałówek oraz urządzeń niezbędnych do unowocześnienia i intensyfikacji produkcji mleka. Na pomoc w „Spomleku” może liczyć każdy dostawca, który chce unowocześnić i rozwinąć produkcję mleka.

### PROGRAM MODERNIZACJI I RESTRUKTURYZACJI MLECZARSTWA W WOJ. BIALSKOPODLASKIM

W 1994 r. opracowano Program Modernizacji i Restrukturyzacji Mleczarstwa w Woj. Białkopodlaskim. Celem programu jest pokonanie barier rozwoju mleczarstwa poprzez:

- doskonalenie bydła mlecznego,
- restrukturyzację bazy surowcowej i przetwórczej,
- współpracę spółdzielni mleczarskich,
- umożliwienie zainteresowanym skorzystania z kredytów preferencyjnych na restrukturyzację i modernizację przetwórstwa oraz produkcję mleka.

U podstaw konstrukcji programu legły następujące przesłanki:

W województwie białkopodlaskim:

- występuje wysoki - ponad 28% udział łąk i pastwisk w strukturze UR, co stwarza duże możliwości rozwoju produkcji bydła,
- produkcja mleka stanowi około 1/4 wartości skupu płodów rolnych,
- mleko i produkty mleczarskie stanowią główne źródło wysokowartościowego i relatywnie taniego białka zwierzęcego, a w rodzinach najuboższych ekonomicznie decydują o poziomie wyżywienia,
- comiesięczna zapłata za mleko dla większości z ponad 21 000 dostawców stanowi 1/4 ich dochodów,
- duża pracochłonność produkcji mleczarskiej stanowi alternatywę dla bezrobocia na wsi.

Program zakłada poprawę wydajności krów mlecznych poprzez dolew krwi Holsztyńsko - Fryzyskiej do rasy nizinnej czarno - białej by w efekcie osiągnąć minimalną roczną wydajność od krowy na poziomie 5000 l mleka o odpowiednim składzie chemicznym.

Przyjęto, że do roku 2000 około 7700 gospodarstw będzie posiadało minimum 5 krów i sprzedawało rocznie ponad 18m. Tys. l mleka. Około 80-85% surowca powinno być skupione w ramach umów kontraktacyjnych.

**JAK NAS WIDZĄ INNI**

Niemiecka centrala ZMP (Zentrale Markt- und Preisberichtsstelle GmbH) zajmująca się badaniami rynków rolnych w RFN i w Europie, poświęca ostatnio dużo uwagi polskiemu mleczarstwu. W kolejnych biuletynach ZMP-Osteuropa zawarte są analizy i oceny dotyczące produkcji mleka w Polsce i stanu przetwórstwa. Generalnie są one bardzo pozytywne. Ekspertki ZMP podkreślają, że zakłady przemysłu mleczarskiego w naszym kraju osiągnęły znaczną poprawę jakości wyrobów i udoskonalily systemy sprzedaży. Zaowocowało to wzmocnieniem pozycji konkurencyjnej polskich produktów mleczarskich wobec importowanych z zagranicy. ZMP zwraca także uwagę na rosnący udział firm prywatnych w skupie i przerobie mleka - dochodzi on obecnie do 25%. Równocześnie eksperci ZMP zauważają, że w Polsce zmienia się obecnie system skupu surowca. Coraz częściej mleko odbierane jest przez zakłady mleczarskie „prosto z podwórza”, z pominięciem pośrednich ogniw w postaci punktów skupu mleka. Zdaniem ZMP, rozwój tej nowej formy skupu sprzyjać będzie koncentracji produkcji mleka w specjalistycznych gospodarstwach. Generalnie, jednym z większych problemów polskiego mleczarstwa jest obecnie niedobór wysokiej jakości surowca.

W ocenie ZMP, branża mleczarska w naszym kraju wychodzi z kryzysu. Wyrazem tego jest stabilizacja cen - wskaźnik ich wzrostu jest obecnie niższy od wskaźnika wzrostu inflacji. Na podkreślenie zasługuje także to, że jako jeden z niewielu działów gospodarki żywnościowej polskie mleczarstwo zachowuje dodatnie saldo w obrotach handlowych z zagranicą.

**ŚWIATOWY RYNEK MLECZARSKI**

Najnowszy raport OECD (organizacja zrzeszająca najwyżej rozwinięte kraje świata, w tym także Polskę) przewiduje, że w bieżącym roku światowe ceny większości artykułów mleczarskich będą się kształtować powyżej poziomu ubiegłorocznego.

Opinie ekspertów OECD o rynkach poszczególnych produktów w latach następnych są następujące:

rynek masła - po gwałtownym spadku cen, jaki nastąpił w 1996 r., w nadchodzących latach także przeważać mają spadkowe tendencje cenowe. Wg OECD, ceny masła będą obniżyć się stopniowo i w 2001 r. zejść do poziomu 1650 USD/t.

rynek odtłuszczonego mleka w proszku - malejącemu importowi krajów rozwijających się będzie towarzyszyć spadek produkcji w krajach OECD. W rezultacie ceny tego produktu powinny pozostawać na stabilnym poziomie i w 2001 r. wynosić ok. 2000 USD/t,

rynek serów - w większości krajów OECD przewidywany jest wzrost popytu na sery. Będzie to oddziaływać wzmacniająco na ceny w krótszej perspektywie czasowej. Jednak spodziewany, duży wzrost podaży ze strony największych producentów i eksporterów, w dłuższej perspektywie, wpłynie depresyjnie na ceny serów, które w 2001 r. powinny wynosić średnio 2200 USD/t

## **Z PRAC BIAŁKOPODLASKIEJ IZBY ROLNICZEJ.**

### **POSIEDZENIE ZARZĄDU BIR** **- 02.06.1997 R.**

Posiedzenie poświęcone było opracowaniu wniosków ze spotkania przetwórców i producentów mleka jakie odbyło się 24 maja br., oraz analizie ustawy o hodowli pod kątem konsekwencji jakie ona po wprowadzeniu przyniesie producentom rolnym. Ponadto omawiano możliwości powołania na naszym terenie Towarzystwa Ubezpieczeń wzajemnych oraz podnoszono kwestię trudności zbytu żywca wołowego. Z innych spraw mówiono o inicjatywie Wojewody białkopodlaskiego utworzenia przez CPN wspólnie z BGŻ specjalnej linii kredytowej na zakup paliwa rolniczego.

### **PREZYDIUM KOMISJI RYNKU ROLNEGO** **I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ** **ORAZ KOMISJI EKONOMICZNEJ** **- 06.06.1997 R.**

Posiedzenie poświęcone było omówieniu spraw organizacyjnych związanych z kolejnymi posiedzeniami komisji problemowych izby. Dyskutowano o głównych problemach rolnictwa, które powinny stać się przedmiotem prac komisji w najbliższym czasie. Ustalono, że komisje zajmą się sytuacją na rynku zbóż i żywca wołowego, oceną opłacalności głównych kierunków produkcji oraz kwestiami związanymi z rynkiem ubezpieczeniowym.

### **POSIEDZENIE KOMISJI RYNKU ROLNEGO** **I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ** **- 19.06.1997 r.**

Obrady komisji poświęcone były zbliżającemu się okresowi żniw i sytuacji na rynku zbóż. Gościem posiedzenia był pan Szczepan Zubik, wiceprezes Podlaskich Zakładów Spirytusowych „Alkowin”, który zaproponował rolnikom współpracę w zakresie produkcji i dostaw żyta pod potrzeby jego przedsiębiorstwa. Alkowin przerabia rocznie ok. 4 tys. t tego zboża. Aby zapewnić sobie rytmiczność i pewność dostaw firma chce związać się z rolnikami umowami kontraktacyjnymi zakładając cenę wyższą od ceny rynkowej.

Kolejnym tematem posiedzenia była ocena sytuacji na rynku owoców miękkich. Zaproszony na spotkanie pan Edward Tomaszuk z firmy Polkres, zajmującej się skupem i przetwórstwem truskawek poinformował, że na dzień dzisiejszy nie będzie wiązał się umowami kontraktacyjnymi z pojedynczymi producentami a jest gotów związać się formalnie jedynie ze zrzeszeniami producentów truskawek.

Komisja na posiedzeniu zajęła się również omówieniem trudności ze zbytem żywca wołowego. Oceniała dotychczasowe działania BIR w tej sprawie oraz dyskutowała nad dalszymi krokami jakie izba powinna podjąć w najbliższej przyszłości.

**P R O G N O Z Y****PRZEWIDYWANY ROZWÓJ SYTUACJI NA RYNKU MIĘSA W II PÓŁROCZU 1997r.**

Przewiduje się, że w I i II półroczu 1997 r. podaż trzody chlewnej będzie mniejsza niż w analogicznych okresach 1996 r. odpowiednio o 18 i o 5%. Mimo dużego większego spadku podaży w I półroczu tego roku w porównaniu z II półroczem 1996 r. nie obserwuje się wzrostu cen ponad poziom z września ubiegłego roku, ponieważ, po pierwsze, porównanie to odnosi się do okresu, w którym podaż znacznie przewyższała popyt, oraz po drugie - popyt na mięso w I półroczu 1997 r. jest niższy niż w I półroczu roku 1996 z powodu wyższych cen. Spadek podaży w II półroczu 1997 r., choć znacznie mniejszy niż w obecnym I półroczu, będzie powodował wzrost cen trzody, gdyż będzie się odnosił do okresu, w którym podaż była niższa niż popyt (II półrocze 1996). Kolejny spadek podaży musi więc pociągnąć za sobą dalsze ograniczenie popytu na mięso, będące wynikiem wzrostu cen żywca wieprzowego i mięsa.

Skala wzrostu cen żywca wieprzowego, a tym samym i cen detalicznych mięsa, w II półroczu 1997 r. będzie zależała również od stopnia zrekompensowania spadku podaży żywca wieprzowego, sprzedażą przez ARR mrożonych półtuszy wieprzowych. Chodzi o to, aby wpływ Agencji spełniał z góry określony cel. Celem tym powinno być kształtowanie się cen skupu trzody w II półroczu 1997 r. oraz w 1998 r. w przedziale 3,80-4,00 zł/kg. Gdyby udało się to osiągnąć, sterując strumieniem sprzedaży mrożonych półtuszy wieprzowych i ceną wywoławczą stosownie do sytuacji rynkowej, to wówczas relacja cen trzoda: żyto mogłaby mieścić się w przedziale 10 -11:1. Permanentne utrzymywanie się relacji cen trzoda: żyto w tym przedziale zapewniałoby bardziej stabilny rozwój chowu trzody i sytuacji na rynku mięsa niż w ostatnich latach.

Ocenia się, że łączna podaż mięsa w drugim półroczu 1997 r. może być mniejsza niż w roku 1996 o 2,3%, tj. o 30-40 tys. t. Produkcja będzie niższa o 50 tys. t, a sprzedaż netto przez Agencję mrożonych półtuszy o około 10 tys. t, ale eksport zmniejszy się o 20 tys. t. Import utrzyma się mniej więcej na poziomie II półrocza 1996 r. W tej sytuacji istnieją więc duże szanse na to, że średnie ceny skupu żywca wieprzowego w II półroczu 1997 r., decydujące o ogólnym poziomie cen mięsa i jego przetworów, mogą rzeczywiście mieścić się w przedziale 3,80-4,00 zł/kg.

Pogłowie bydła nadal się zmniejsza; dotyczy to głównie krów, ale od prawie roku także bydła młodego. Przyczyną tego zjawiska jest wciąż niedostateczna opłacalność produkcji, a ściślej mówiąc - brak wzrostu popytu na mleko i wołowinę.

W II półroczu 1996 r. podaż bydła była wyższa aniżeli rok wcześniej o 16%. Wskutek tego jego ceny od jesieni 1995r aż dotąd utrzymują się na tym samym poziomie, i to dzięki zakupom dokonywanym przez ARR.

W II półroczu 1997 r. ceny żywca wołowego nie ulegną więc prawdopodobnie istotniejszym zmianom. Będą one ponownie o około 25-30% niższe niż w poprzednich

latach, z wyjątkiem zimy 1995/96, kiedy na krótko zrównały się z cenami trzody.

Ceny skupu żywych brojlerów w okresie czerwiec - październik wzrosły z 3,02 do 3,56 zł/kg, czyli o 18%. W późniejszych miesiącach ceny te pod wpływem wysokiej podaży nieco spadły i w pierwszych czterech miesiącach br. kształtowały się na poziomie 3,40 zł/kg. Ocenia się, że wzrost produkcji drobiu, choć o wiele wolniejszy, utrzyma się nadal i w związku z tym w drugiej połowie br. jego ceny również nie będą znacząco wyższe niż jesienią 1996 r.

W kwietniu 1997 r. ceny detaliczne wszystkich gatunków mięsa i jego przetworów były niższe o 0,5% niż w grudniu roku ubiegłego. Ponieważ od lutego ceny skupu trzody wzrosły o około 10%, wobec tego ceny mięsa też zaczęły rosnąć. Wzrost jest jednak powolny i w czerwcu ceny mięsa nie powinny być wyższe niż w grudniu o więcej jak 2%.

W wyniku przewidywanego wzrostu cen żywca, głównie wieprzowego, oraz inflacji ceny detaliczne mięsa i jego przetworów w grudniu 1997 r. będą prawdopodobnie wyższe niż w grudniu roku poprzedniego o ponad 10%.

Ocenia się, że w rezultacie spadku podaży mięsa o 5% i wzrostu cen, spożycie mięsa i przetworów, łącznie z podrobami, w 1997 r. będzie mniejsze o 1-2 kg i wyniesie 63-64 kg wobec 65 kg w roku 1996. Spadek będzie dotyczył mięsa wieprzowego, gdyż spożycie drobiu zwiększy się, a wołowiny pozostanie w zasadzie bez zmian.

*Źródło: Biuletyn Informacyjny ARR Nr 6, (Czerwiec 1997)*

**PRZEWIDYWANE PŁONY ZBÓŻ**

Zbiory zbóż w tym roku zapowiadają się nie najlepiej - oceniają eksperci. Możemy zebrać o ok. 1,3 mln ton ziarna mniej niż przed rokiem. Gwałtownego skoku cen na zboża raczej jednak nie należy się spodziewać, w elewatorach są duże jego zapasy.

Do gorszych prognoz upoważnia według Instytutu Ekonomiki Rolnictwa sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia w zimie. Notowane bowiem były okresy ostrych temperatur, brakowało natomiast śniegu. W rezultacie szacuje się, że rolnicy musieli zorać ponad 400 tys. ha ozimin. Tych strat nie odrobą zwiększone o 7% zasiewy zbóż jarych. Dobra pogoda w lecie i w czasie żniw może jeszcze poprawić nieco bilans, ale zbiory zamkną się jednak najprawdopodobniej w granicach 23,4-24,5 mln ton zbóż. Czyli mniej o 1,2-1,3 mln ton ziarna niż w zeszłym roku. Gdyby nie było zapasów zboża (nasze obecne zapasy szacowane są na 4,5 mln ton), oznaczałoby to brak pokrycia krajowego popytu o ok. 2,8 mln ton.

Dzięki zapasom zboża - oceniają eksperci z Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA) - ceny po żniwach mogą wzrosnąć bardzo umiarkowanie. W tym roku na rynku powinno być mniej nerwowo. Stabilizacja cen na niższym poziomie zwiększy bowiem szanse hodowców świni i drobiu - jest to o tyle ważne, że produkcja zwierzęca jest głównym źródłem dochodu ponad 85% gospodarstw rolnych.

*Źródło: BOOS-ROLNICTWO (Nr 22)*

## SPÓŁDZIELNIE W PAŃSTWACH WSPÓLNOTY EUROPEJSKIEJ

Grupy producenckie przyjmują różne formy prawne (tak w Polsce jak i w innych krajach) - spółdzielnie, zrzeszenia, stowarzyszenia, itp. Jednak ich wspólną cechą jest to, że są one związkami ludzi nie kapitału, a w swoim działaniu stosują międzynarodowe zasady spółdzielcze.

We wrześniu 1995 r. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy, na Kongresie w Manchester, Anglia, przyjął nową definicję spółdzielni oraz zmodyfikował międzynarodowe zasady spółdzielcze. Są one bardzo podobne do tych z 1966r., uwzględniają jednak zmiany jakie zaistniały od 1966 w rozwoju spółdzielczości na świecie.

### **Definicja:**

Spółdzielnia jest to autonomiczny związek osób, które zrzeszyły się z własnej woli, aby zaspokoić swoje wspólne ekonomiczne, społeczne oraz kulturalne dążenia i aspiracje poprzez przedsiębiorstwo, którego są współwłaścicielami i którym wspólnie zarządzają.

### **Zasady spółdzielcze**

#### ■ **Dobrowolne; otwarte członkostwo:**

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich ludzi chcących służyć swoimi usługami, dla ludzi chcących ponieść odpowiedzialność, którą niesie ze sobą członkostwo bez dyskryminacji społecznej, politycznej czy religijnej, płci lub rasy.

#### ■ **Demokratyczna kontrola przez członków:**

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami zarządzanymi przez członków, którzy, aktywnie biorą udział w tworzeniu polityki i podejmowaniu decyzji. Kobiety i mężczyźni wybrani jako reprezentanci ponoszą całkowitą odpowiedzialność za swoje działanie. W spółdzielniach na szczeblu podstawowym członkowie mają równe prawa głosu, to znaczy jeden członek - jeden głos. Na innych szczeblach spółdzielnie również działają, w sposób demokratyczny.

#### ■ **Autonomia i niezależność**

Spółdzielnie są organizacjami autonomicznymi, kontrolowanymi przez członków. Jeżeli nawiążą współpracę z innymi organizacjami, takimi jak np. rządy lub otrzymują kapitał, ze źródeł, nie tracą swojej spółdzielczej autonomii i demokratycznej kontroli.

#### ■ **Ekonomiczny udział członków:**

Członkowie mają równy udział kapitałowy w swojej spółdzielni. Przynajmniej część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni. Członkowie zazwyczaj nie dostają żadnego odszkodowania lub w bardzo niewielkiej kwocie co do kapitału wniesionego jako warunek członkostwa. Członkowie przeznaczają

nadwyżkę w produkcji na następujące cele: rozwój spółdzielni, np. poprzez gromadzenie rezerw, część których będzie niepodzielna, wypłacanie dywidendy dla członków spółdzielni za udane transakcje i inne.

#### ■ **Edukacja, szkolenia i informacja:**

Spółdzielnie zapewniają swoim członkom możliwość kształcenia czy też szkoleń co może dodatnio wpłynąć na rozwój spółdzielni. Informują również społeczeństwo, a w szczególności młodych ludzi o charakterze spółdzielni oraz korzyściach ze współpracy.

#### ■ **Współpraca między spółdzielniami:**

Spółdzielnie służą swoim członkom w najbardziej efektywny sposób i wzmacniają ruch spółdzielczy poprzez współpracę na szczeblu lokalnym, krajowym oraz międzynarodowym.

#### ■ **Dbłość o społeczność lokalną:**

Spółdzielnie dbają o rozwój środowiska społecznego, w którym działają poprzez politykę zatwierdzoną i zaakceptowaną przez swoich członków.

W zależności od stopnia ingerencji prawa w funkcjonowanie grup, sytuacje w państwach członkowskich Wspólnot Europejskich można przedstawić następująco:

■ Spółdzielnie mogą prowadzić działalność jedynie w przewidzianej dla spółdzielni formie prawnej - zasada ta występuje przede wszystkim w RFN. Prawo ściśle reguluje działalność, wszystkie spółdzielnie muszą uzyskać wpis do rejestru i poddawać się kontroli odpowiedniej organizacji rewizyjnej.

■ Spółdzielnie mogą same w pewnym zakresie wybrać formę prawną, w której będą funkcjonowały - reguła ta obowiązuje w Belgii, Francji, Luksemburgu, we Włoszech. Organizacja by być uznana za spółdzielnię, musi przyjąć w swoim statucie podstawowe zasady obowiązujące w ruchu spółdzielczym. O zaliczeniu do organizacji spółdzielczych decyduje nie tyle przyjęcie specjalnego statusu prawnego przewidzianego dla spółdzielni, ile funkcjonowanie zgodnie z zasadami spółdzielczymi.

■ Nie ma specyficznej formuły prawnej przewidzianej dla spółdzielni - nie ma oddzielnego ustawodawstwa dla spółdzielni, podlegają one powszechnemu prawu obowiązującemu w danym państwie - taka sytuacja istnieje w Danii i w Wielkiej Brytanii.

Witold Boguta

Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej



**FUNDACJA  
FSW SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ**

Regionalny Ośrodek Usług Spółdzielczych FSW  
ul. I Armii Wojska Polskiego 5  
20 - 078 Lublin

## **UBEZPIECZENIA WZAJEMNE - SZANSE I KORZYŚCI DLA GMIN WIEJSKICH**

Pod tym hasłem odbyła się w dniach 26-28.05 br. konferencja poświęcona możliwościom wprowadzenia nowych form ubezpieczeń na wsi. Organizatorami spotkania byli: Akademia Rolnicza w Lublinie - Instytut Nauk Rolniczych w Zamościu, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych "TUW", oraz Izby Rolnicze z Zamościa i Lublina. W konferencji uczestniczył Dyrektor Biura Białkopodlaskiej Izby Rolniczej, mgr Dariusz Sęczyk.

### **Na czym polegają ubezpieczenia wzajemne wśród rolników?**

Wzajemnościowa forma ubezpieczeń rozwinęła się silnie na ziemiach polskich w końcowym okresie zaborów - kiedy towarzystwa wzajemnościowe były zarazem obroną polskości. Ponieważ pierwsze galicyjskie tuw-y były, z reguły tzw. - ogniowymi, wobec tego na polisach przez nie wystawianych często widniał wizerunek opiekuna strażaków - św. Floriana w hełmie, który wodą z cebrzyka gasi pożar. Na Podkarpaciu jeszcze dzisiaj można spotkać starszych ludzi, dla których synonimem zakładu ubezpieczeń jest nazwa „florianka”.

Przed II wojną światową wzajemność stanowiła większość polskiego rynku ubezpieczeniowego. Wśród kilkudziesięciu działających wówczas towarzystw ubezpieczeń wzajemnych znajdowało się także największe PZUW (Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych).

Po II wojnie z powodów politycznych - w ramach likwidowania różnych form samoorganizacji społecznej wzajemność ubezpieczeniową w Polsce zlikwidowano, zaś PZUW upaństwowiono by jego majątek przekazać utworzonemu PZU. W krajach o nieprzerwanym procesie rozwoju historycznego, wzajemnościowa forma ubezpieczeń jest w znakomitej kondycji, stanowiąc bardzo często większość rynku ubezpieczeniowego (np. Finlandia 80%, USA 55%)

### **Czy w Polsce możliwy jest powrót ubezpieczeń wzajemnych?**

Wraz ze zmianami ustrojowymi wprowadzono w Polsce w 1990 r. nowe prawo ubezpieczeniowe. Prawo to dopuszcza działalność ubezpieczeniową w dwóch formach organizacyjnych: bądź w formie spółki akcyjnej bądź w formie towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Czas obowiązywania nowego prawa zaowocował powstaniem 41 firm ubezpieczeniowych w ogromnej większości spółek akcyjnych. W tym czasie działalność podjęło pięć towarzystw wzajemnościowych.

#### **Dlaczego tak niewiele?**

Wpłynęła na to niedoskonałość prawa ubezpieczeniowego w znaczącym stopniu poprawionego nowelizacją z 1995 roku. Ale przede wszystkim problem tkwi w powszechnym braku świadomości ubezpieczeń wzajemnych, wywołany ich długą nieobecnością. Niewiele osób oraz środowisk zna

i rozumie ideę ubezpieczeń wzajemnych, choć ilość ta ciągle wzrasta.

### **Na czym mogą polegać ubezpieczenia wzajemne wśród rolników?**

Można zilustrować to przykładem. Załóżmy, iż:

- określone terytorium (województwo, kilka lub kilkanaście gmin, itp.) ma 40 000 gospodarstw rolnych.
- wśród nich 75% rolników wypełnia obowiązek ubezpieczeniowy.
- wartość przeciętnej składki ubezpieczeń obowiązkowych w jednym gospodarstwie wynosi np. 100 zł (milion starych złotych).

Oznacza to, że na tym terytorium łączna składka z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń rolnych, opłacona przez 30000 gospodarstw wynosi w skali roku 3 mln zł (30 miliardów starych złotych). Można przyjąć, że spośród owych 3 mln zł firmy ubezpieczeniowe wypłaciły rolnikom w postaci odszkodowań np. 1,6 mln zł, inne koszty administracyjne i reasekuracyjne firm wyniosły np. 700 tys. zł. Pozostałe 700 tys. zł (7 miliardów starych złotych) stanowią coś, co nazywa się w przypadku ubezpieczeniowych spółek akcyjnych zyskiem, a w przypadku towarzystw ubezpieczeniowych wzajemnych **nadwyżką**. O jej podziale decydują organy statutowe Towarzystwa, tj., Zarząd lub Rada Nadzorcza.

Zysk spółki akcyjnej pozostaje do dyspozycji jej akcjonariuszy, zaś w towarzystwie ubezpieczeń wzajemnych nadwyżka w znacznej części wraca do ubezpieczonych rolników. Nadwyżka może wrócić w różnych postaciach. Będzie to np. proporcjonalne obniżenie składki w okresach następnych lub budowa wodociągu czy remizy strażackiej itp. W każdym bądź razie jest szansa na powrót części pieniędzy ubezpieczonych rolników do terytorium przez nich zamieszkiwanego. Jest szansa, by na ubezpieczeniach zarobili nie tylko właściciele firmy ubezpieczeniowej i jej pośrednicy, ale także ubezpieczeni, czyli rolnicy.

### **Co należy zrobić by skorzystać z wzajemności ubezpieczeniowej?**

Przede wszystkim należy wiedzieć o jej istnieniu i zasadach, a po drugie trzeba się zorganizować. Można zorganizować się w dwojaki sposób:

- utworzyć własne towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych,
- utworzyć związek wzajemności członkowskiej w prawnych ramach istniejącego już towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych.

Pierwszy sposób jest trudniejszy, bo zgodnie z prawem wymaga zgromadzenia wielomiliardowego kapitału zakładowego, fachowości i czasu.

Drugi sposób jest łatwiejszy, ponieważ wchodzi się w strukturę; już istniejącego towarzystwa ubezpieczeń

wzajemnych na zasadach uzgodnionej autonomii. Jedno towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych może skupiać wiele związków wzajemności członkowskiej tworzonej przez różne środowiska, np. rolników, Kościoła, architektów, właścicieli mieszkań, policjantów: itd. Związek wzajemności członkowskiej utworzyła np. grupa ok. 8000 plantatorów buraka cukrowego przy Cukrowni „Ropczyce”.

Ubezpieczenie w tuw-ie oznacza jednocześnie członkostwo w towarzystwie. Władze towarzystwa pochodzą z wyboru członków.

Pierwszym od półwiecza towarzystwem wzajemnościowym w Polsce jest działające już pięć lat - od lutego 1992 roku - Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Tuw”. Dotychczas jest jedynym tuw-em świadczącym ubezpieczenia powszechnie i w całym kraju. Jego założycielami są Euresa (holding 3 dużych tuw-ów Europy zachodniej, pomagający wznowić ideę wzajemności w Polsce), Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych BISE, fundacje (Pomocy Społecznej „SOS”, Społeczna Solidarność, Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Akcji Demokratycznej), banki spółdzielcze, gminy.

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Tuw” posiada rozwiniętą sieć obsługi ubezpieczonych, dysponując 23 biurami regionalnymi. Centrala T.U.W. „Tuw” znajduje się w Warszawie, gdzie można otrzymać wszelką pomoc w tworzeniu związków wzajemności członkowskiej.

**Andrzej Wojdyło**

**Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych**

## W Y D A R Z E N I A

### POLSKIE ROLNICTWO A UNIA EUROPEJSKA

Najbliższe lata pokażą, jaka będzie sytuacja naszego rolnictwa i gospodarki żywnościowej w przededniu otwarcia granic i przystąpienia Polski do Unii Europejskiej - stwierdził Michał Wojtczak, przewodniczący zakończonego 11.06 br. w Poznaniu rolniczego „Okrągłego Stołu”.

Podczas spotkania podnoszono wiele konkretnych kwestii i propozycji, dotyczących m.in. wyrównywania szans producentów polskich i zagranicznych. Wskazywano głównie na tzw. wakacje podatkowe czy odpisy inwestycyjne w przemyśle rolno - spożywczym. Akcentowano, że zagraniczny partner, wchodzący w prywatyzowane przedsiębiorstwo, musi - obok deklaracji inwestycyjnych - zobowiązać się, aby w określonym czasie minimum 70% surowców w przetwórstwie pochodziło od polskich dostawców, rolników i plantatorów. Tego typu zapisy wydają się konieczne i nie powinny one zahamować procesu prywatyzacji i napływu obcego kapitału - powiedział Wojtczak. Wicepremier, minister rolnictwa - Jarosław Kalinowski uznał, że kapitał zagraniczny stanowi szansę dla modernizacji naszego rolnictwa i przemysłu przetwórczego, wymuszająca jego konkurencyjność i lepszą jakościowo produkcję. Kalinowski poinformował, że Polska ma otrzymywać rocznie z Unii 2 mld ECU na restrukturyzację i modernizację rolnictwa.

## W I A D O M O Ś C I

### PIERWSZE SESJE

### WARSZAWSKIEJ GIEŁDY TOWAROWEJ

Sesje Warszawskiej Giełdy Towarowej S.A. odbywają się od poniedziałku na nowym parkiecie giełdy. W najbliższym czasie w jednym miejscu zostaną zgromadzone wszystkie elementy przeprowadzania transakcji giełdowych. Zdaniem uczestniczącego w inauguracyjnej sesji wiceministra rolnictwa Ryszarda Smolarka, działalność giełdy, a w szczególności wprowadzenie obrotu opcjami terminowymi, jest znaczącym wsparciem polityki rolnej państwa. WGT S.A. od początku czerwca br. obraca opcjami terminowymi. Powstał w Polsce znany i praktykowany na świecie - terminowy rynek hurtowy w handlu towarami rolno - spożywczymi. Wystawiane przez WGT opcje dają klientom gwarancje otrzymania towaru po określonej cenie i w określonym z góry terminie. Sprzedającym gwarantują one pozbycie się zapasów na ustalonych w umowie warunkach. Wystawcy ustanawiają wysokość premii - czyli cen za opcje, które następnie są licytowane przez nabywców.

### CO POLSKIE ROLNICTWO STRACI,

### A CO ZYSKA PO PRZYSTĄPIENIU DO UE

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej tylko część produkcji zwierzęcej może liczyć na zbył. Głównie dotyczy to wołowiny. Na mięso wieprzowe i drobiowe zapotrzebowanie będzie mniejsze. Silnie wzrosną ceny mleka, ale nie będzie oznaczać to hossy dla jego producentów, ponieważ nadal zapewne obowiązywać będzie na zachodnioeuropejskim rynku kwotowanie tego towaru. Członkostwo w Unii nie powinno też w istotnym stopniu zmienić naszej pozycji w handlu zagranicznym artykułami rolno - spożywczymi. Zwiększy się być może eksport netto wołowiny, zmniejszy natomiast eksport polskiego cukru i rzepaku. Na takie ograniczenia i perspektywy wskazują symulacje dokonywane przez polskich ekspertów.

Polscy rolnicy zyskają głównie na objęciu ich, po przystąpieniu do UE, na subwencjach, dotacjach i innego rodzaju wspieraniu cen produktów rolnych. (Po przyłączeniu dojdzie do radykalnych zmian cen wielu produktów. M.in. przewiduje się, że nastąpiłby ponad dwukrotny wzrost cen cukru, mleka, wołowiny, znaczny wzrost cen żyta oraz stagnacja lub spadek cen pszenicy, rzepaku, mięsa drobiowego, jaji wieprzowiny). Unia jednak przez jakiś czas tolerować będzie nasze rolnictwo w takiej postaci, jaka dominuje w nim obecnie. Przykładem jest polityka rolna Unii wobec krajów śródziemnomorskich w latach 80-tych. Drugą ważną przyczyną, która zapewne sprawi, że polskie rolnictwo w bliskiej przyszłości nie ulegnie bardziej, zdecydowanym przemianom, jest niedostatek środków, jakie możliwe są do wyasygnowania przez nas obecnie i w najbliższej przyszłości na wsparcie procesu radykalnych przekształceń.

## PRAWNIK RADZI

### DAROWIZNA

**Przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego, kosztem swojego majątku.**

Przedmiotem darowizny mogą być nieruchomości (np.: działka, mieszkanie) ruchomości (np: samochód), pieniądze, a także prawa majątkowe.

O dojściu umowy darowizny do skutku, a więc wypełnieniu warunków umowy, można mówić dopiero wtedy, gdy nastąpi wydanie przedmiotów darowizny i przeniesienie jej własności na osobę obdarowaną (nabywcę).

W zasadzie oświadczenie darczyńcy powinno mieć formę aktu notarialnego, natomiast oświadczenie woli obdarowanego o przyjęciu darowizny może mieć dowolną formę. Umowa darowizny nie zawarta w formie aktu notarialnego zachowuje swą ważność pod jednym wszakże warunkiem, że nastąpiło już wydanie przedmiotu umowy, a więc rzeczony świadczenie zostało spełnione.

Niezachowanie formy aktu notarialnego nie może mieć miejsca, jeżeli obowiązujące przepisy ze względu na przedmiot darowizny wymagają zachowania szczególnej formy dla oświadczenia obu stron.

Darczyńca obowiązany jest do naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wyrażenia zobowiązania, jeżeli szkoda została wyrządzona umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

Jeżeli darczyńca spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego obdarowany może żądać odsetek za spóźnienie, ale dopiero od dnia wytoczenia powództwa przed sądem.

Jeżeli rzecz darowana ma wady, darczyńca obowiązany jest do naprawienia szkody, którą wyrządził obdarowanemu przez to, że wiedząc o wadach nie zawiadomił go o nich w czasie właściwym. Naprawienie szkody nie ma miejsca, gdy obdarowany mógł z łatwością wadę zauważyć.

Darczyńca może nałożyć na obdarowanego obowiązek oznaczonego działania lub zachowania tj. wykonania określonego polecenia.

Obdarowany może odmówić wypełnienia polecenia, jeżeli jest to usprawiedliwione w skutek istotnej zmiany stosunków. Darczyńca może odwołać darowiznę jeszcze nie wykonaną, jeżeli po zawarciu umowy jego człon majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny nie może wystąpić bez uszczerbku dla jego własnego utrzymania odpowiednio do jego usprawiedliwionych potrzeb bez uszczerbku dla ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych.

Jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia dostarczyć darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków

alimentacyjnych.

Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia.

Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Okoliczność, że darowizna została dokonana na rzecz obojga małżonków i przedmiot darowizny wszedł do ich majątku wspólnego, nie stoi na przeszkodzie odwołania darowizny, w stosunku do jednego tylko małżonka.

Jeżeli małżonkowie dokonali darowizny nieruchomości objętej ich wspólnością ustawową to w razie śmierci jednego z nich późniejsze odwołanie tej darowizny przez pozostałego przy życiu małżonka dotyczyć może tylko jego udziału w darowanej nieruchomości.

Jeżeli wartość nakładów dokonanych na darowanej nieruchomości przekracza znacznie wartość przedmiotu darowizny w postaci nieruchomości, a darowizna została skutecznie odwołana, bądź jest podstawa do orzeczenia przez sąd o przeniesieniu własności darowanej uprzednio nieruchomości z powrotem na darczyńcę.

w takim wypadku darczyńca może dochodzić roszczeń z tytułu równowartości przedmiotu darowizny, a uprzednio obdarowany zatrzymuje własność nieruchomości w naturze wraz z dokonanymi przez siebie nakładami.

Darowizna przedmiotu majątkowego objętego wspólnotą ustawową dokonaną przez oboje małżonków może być w razie rażącej niewdzięczności obdarowanego o stosunku do jednego z darczyńców skutecznie przez niego odwołany bez wiedzy drugiego z darczyńców także wówczas, gdy darczyńcy nadal pozostają we wspólności ustawowej.

Darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył.

Spadkobiercy darczyńcy mogą odwołać darowiznę z powodu niewdzięczności tylko wtedy, gdy darczyńca w chwili śmierci był uprawniony do odwołania albo gdy obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia lub umyślnie wywołał rozstrój zdrowia, którego skutkiem była śmierć darczyńcy.

Darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

Rozwiązanie umowy darowizny nie można żądać po upływie dwóch lat od jej wykonania.

*Szczegółowe zasady zawierania umów darowizny reguluje kodeks cywilny art. 888-902.*



**Porady Prawne**  
udzielane są w Biurze  
Białkopodlaskiej Izby Rolniczej  
w każdą środę od 12.00 do 14.00  
Porad udziela:  
**Radca Prawny**  
**Bożena Bilkiewicz - Bańka**